

1 (89) 2023



Kwartalnik Kampinoskiego Parku Narodowego – ukazuje się od 1992 roku

KAMPINOSKA PUSZCZA

ISSN 1232-4043

INDEKS Nr 320374

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

**Rozmowa
z Mirosławem Markowskim
dyrektorem KPN**

**Rewitalizacja zabytkowych
obiektów leśnej architektury
drewnianej w Granicy**

Ochrona mozaiki siedlisk KPN

Ważne zimowisko nietoperzy w Polsce

Kampinoskie mokradła

Dwie rodziny wilków



Drodzy Czytelnicy,

Przekazuję Państwu po kilkuletniej przerwie pierwszy numer czasopisma Kampinoskiego Parku Narodowego „Puszcza Kampinowska”. Cieszę się, że dzięki dofinansowaniu z Fundacji PGE udało się wydać periodyk niemalże w 30. rocznicę jego powstania.

W jubileuszowym wydaniu zachęcamy do przeczytania rozmowy z dyrektorem KPN Mirosławem Markowskim, który mówi o kondycji Puszczy Kampinowskiej oraz porusza wiele ważnych kwestii dotyczących tego szczególnego miejsca.

Jest też rozmowa z wieloletnim redaktorem naczelnym gazety Andrzejem Lubańskim, kilka słów kieruje do Czytelników również pomysłodawca powstania „Puszczy Kampinowskiej”, emerytowany dyrektor KPN Jerzy Misiak.

Czekają na Państwa ciekawe artykuły m.in. o nietoperzach, wilkach, a także ważnych projektach realizowanych na terenie naszego Parku.

Jest też niespodzianka dla Czytelników – tegoroczny kalendarz z uroczym, maleńkim łosiem, sfotografowanym przez Macieja Szajowskiego.

Wraz z Nowym Rokiem 2023 życzymy Państwu wiele zdrowia i wszelkiego potrzebnego dobra.

Dobrej lektury!

Magdalena Kamińska

W NUMERZE

- Magdalena Kamińska,
Jerzy Królikowski
**Rozmowa z dyrektorem KPN
Mirosławem Markowskim** 3
- Małgorzata Wawryszuk
**Rewitalizacja zabytkowych
obiektów leśnej architektury
drewnianej w Granicy** 7
- Magdalena Kamińska
**O przyrodzie najlepiej pi-
sać prosto i zrozumiale** 10
- Paweł Dzirba
Ochrona mozaiki siedlisk KPN 12
- dr Adam Olszewski
**Ważne zimowisko
nietoperzy w Polsce** 14
- Anna Andrzejewska
Kampinoskie mokradła 16
- Jerzy Misiak
**Słowo od pomysłodawcy
powstania „Puszczy
Kampinowskiej”
Jerzego Misiaka
byłego dyrektora KPN** 19
- dr Adam Olszewski
**Dwie rodziny wilków
strażnikami równowagi
kampinoskich ekosystemów** 20
- Magdalena Kamińska
**Remont dyrekcji
KPN w Izabelinie** 23
- dr Karol Kram
**Historia i rola Rady
Naukowej KPN** 24
- Fundusz leśny dla KPN** 24



PUSZCZA KAMPINOSKA
Kwartalnik Kampinoskiego Parku Narodowego



Polskie
Parki
Narodowe

ZREALIZOWANO ZE ŚRODKÓW



Wydawca: Kampinoski Park Narodowy

Adres: 05-082 Izabelin, ul. Tetmajera 38

tel.: 22 722 60 01, 22 722 60 21

e-mail: dyrekcja@kampinoski-pn.gov.pl

Redakcja: Magdalena Kamińska – redaktor naczelna,
Katarzyna Fidler, Piotr Fidler, Tomasz Hryniewicki,
dr Adam Olszewski, Ewa Siatecka, Małgorzata Wawryszuk

Korekta: Katarzyna Tomasińska

Projekt graficzny i DTP: Krzysztof Niedbała, Marta Walas

Redakcja techniczna: Anna Sowa

Wydawnictwo Epograf

ul. Traktowa 6, 05-800 Pruszków

wydawnictwo@epograf.pl, epograf.pl

Nakład: 1 000 egz.

Na okładce:

I – Sosny na Górze Ojca, fot. Maciej Szajowski

IV – Ols pod Wywrotnią Górą, fot. Maciej Szajowski

Redakcja zwraca się z prośbą o nadsyłanie artykułów, zdjęć, map, rycin związanych z Kampinoskim Parkiem Narodowym. Do współpracy zapraszamy również dzieci. Nadsyłajcie zdjęcia, rysunki, wierszyki. Niestety nie są wypłacane honoraria autorskie. Redakcja zastrzega sobie prawo do adyustacji, skracania i zmiany tytułów artykułów.

Aktualne i archiwalne numery czasopisma dostępne są w:

• Bibliotece KPN w Izabelinie ul. Tetmajera 38

• Na stronie internetowej KPN www.kampinoski-pn.gov.pl

Druk: Wydawnictwo Epograf, wydruki@epograf.pl

O Puszczy Kampinoskiej opowiada dyrektor KPN Mirosław Markowski

Pomimo wzrostu liczby turystów i zmian, które pojawiają się wraz z postępowaniem cywilizacyjnym, przyroda Puszczy Kampinoskiej nieustannie się odradza. O wilkach, presji urbanizacyjnej i wolontariacie rozmawiamy z dyrektorem KPN Mirosławem Markowskim.

W styczniu 2023 r. obchodziliśmy jubileusz KPN. To już 64 lata odkąd Puszcza Kampinowska objęta została najwyższą formą ochrony. Patrząc na ostatnie lata – jak Pan – jako dyrektor, wieloletni pracownik Kampinoskiego Parku Narodowego, a przede wszystkim specjalista i leśnik, ocenia ogólną kondycję naszej Puszczy Kampinoskiej?

– Ogólną kondycję Puszczy Kampinoskiej oceniam bardzo dobrze, choć warto powiedzieć, że zderzają się ze sobą dwie sprawy. Pierwsza to wnętrze puszczy, gdzie od ponad czterdziestu lat postępuje program wykupu gruntów. Coraz więcej udaje się pozyskać terenów prywatnych z wnętrza Parku na korzyść przyrody. Dzięki temu przyroda na tym olbrzymim areale ok. 38544 ha dziczeje, wzmacnia się i z każdym rokiem zachwyca coraz bardziej! Zróżnicowany krajobraz, który w dużej mierze tworzą wydmy i bagna, przyciąga nie tylko turystów, ale także ludzi ze świata nauki, filmu czy kultury. Lasy na tym terenie stają się coraz bardziej naturalne i nabierają szczególnego, puszczańskiego charakteru, jak przed wiekami. Zajmują ponad 73% powierzchni Parku. Urozmaicona rzeźba terenu wraz z mozaiką siedlisk decyduje o bogactwie szaty roślinnej tego miejsca.

Występuje tu około 150 zbiorowisk roślinnych. Tworzy ją ponad 1400 gatunków roślin naczyniowych i około 150 gatunków mszaków. Cennym składnikiem flory

Parku jest relikwiny epoki polodowcowej – chamedafne północna, której stanowiska spotkać możemy jedynie w kilku miejscach naszego kraju. Różnorodny jest świat grzybów i porostów. Mokradła na pasach bagiennych i stare drzewostany są cennymi ptasimi ostojami, szczególnie dla gatunków rzadkich i zagrożonych wyginięciem. W Parku i jego strefie ochronnej żyje ponad 220 gatunków, ptaków, a 160 spośród nich odbywa lęgi. W 1999 r. Parlament Europejski uznał Kampinoski Park Narodowy za ostoję ptaków o randze europejskiej. Na mocy Dyrektywy Ptasiej chroni się tu 49 gatunków, wśród których jest m.in. lelek gniazdujący głównie na wrzosowiskach, żuraw mieszkający w kampinoskich olsach czy muchołówka mała związana z grądami. Park jest również domem ptaków szponiastych – jastrzębi i myszółów. Pożywienia na wykaszanych kampinoskich łąkach szukają orliki krzykliwe czy bieliki, które zamieszkały tu na dobre dwanaście lat temu. Puszcza Kampinowska to bezpieczny dom dla 54 gatunków ssaków, z których największym jest oczywiście nasz herbowy łos. Część zwierząt została tu reintrodukowana, czyli ponownie wprowadzona po wielu latach nieobecności. Tak było właśnie w przypadku łosia, którego populację zaczęto odtwarzać jeszcze przed powstaniem KPN. W podobny sposób zadomowiły się w puszczy bobry i rysie. Część zwierząt wróciła samoistnie, ponieważ znalazła tu po prostu dobre miejsce do życia. Takim przykładem są na przykład wilki. Tak opowiadać można długo... Nasza Puszcza



Obszar ochrony ścisłej Zaborów

Kampinoska położona tuż za granicą dwumilionowej stolicy to ewenement nie tylko na skalę europejską, ale i światową, co potwierdził Parlament Europejski, wpisując nasz Park 22 lata temu na światową listę rezerwatów biosfery UNESCO. Mamy więc Drodzy Czytelnicy, przyrodniczy skarb na wyciągnięcie ręki. Miejsce, gdzie można odpocząć, poodychać świeżym powietrzem, a przede wszystkim obcować z przyrodą, która jest tu na wyciągnięcie ręki. Jest jeszcze drugi obszar. To strefa wokół Parku, poddana wielkiej presji urbanizacyjnej. W tej kwestii bardzo ważne, aby urbanizacja postępowała zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju, a niestety nie zawsze tak jest.



Zróżnicowany krajobraz Puszczy Kampinoskiej zachwyca o każdej porze roku

Czas pandemii nasilił pewnie jeszcze tę sytuację. Coraz więcej osób chce mieszkać poza miastem?

– Pewnie tak. Czas pokazał, że w porównaniu z miastem tereny wiejskie, bogatsze przyrodniczo, stają się coraz bardziej atrakcyjne. Obserwujemy to od lat. Intensywna urbanizacja postępuje w gminie Łomianki, Izabelin, Stare Babice. Już coraz bardziej widać to w gminie Czosnów, Leszno, a nawet w gminach oddalonych od Warszawy, jak Kampinos, Brochów czy Leoncin. Dla Puszczy Kampinoskiej jest to bardzo niekorzystne. Następuje izolacja od innych obszarów cennych przyrodniczo. Park jest przecież ściśle związany z doliną Wisły. Te powiązania są bardzo istotne dla przetrwania cennych gatunków zwierząt czy roślin. Teraz to się udaje. Mam nadzieję, że tak będzie również w przyszłości, choć niestety coraz bardziej pierścień zabudowy się zamyka.

Puszcza odradza się dzięki pracy wielu osób zaangażowanych w działania sprzyjające przyrodzie oraz projektom od lat prowadzonym przez pracowników Parku...

– Każdego roku tych projektów mamy bardzo dużo. To bardzo żmudna i ciężka praca całej załogi Kampinoskiego Parku Narodowego. Pracownicy od lat potrafią wyszukiwać różnego rodzaju możliwości finansowe: konkursy, projekty w różnego rodzaju funduszach. Potrafią je odpowiednio przygotować, dzięki czemu dofinansowania otrzymujemy, a także prowadzimy i rozliczamy. Od wielu lat budżet Parku kształtuje się w podobny sposób: około 30 procent to udział dotacji celowej z budżetu państwa, a ponad 70 procent to środki finansowe wypracowane w ramach przychodów własnych oraz funduszy zewnętrznych, które udaje się pozyskać dzięki zaangażowaniu i ciężkiej pracy osób zatrudnionych w Kampinoskim Parku Narodowym. Przemysłana praca realizowana z pasją, zaangażowaniem i sercem trwa wiele lat (16 stycznia br. nasz Kampinoski Park Narodowy skończył 64 lata). Prowadzona była przez naszych poprzedników, obecnie realizowana jest przez pracowników i ludzi, dla których wielką wartością jest dobro otaczającego świata przyrody, historii i kultury. To są osoby zaangażowane w różny sposób w działalność Parku. Wsparciem jest również Rada Naukowa KPN.

Można powiedzieć, które z tych projektów są najważniejsze?

– Nie. Absolutnie nie będę deprecjonował pracy nikogo z mojej załogi. Jak wspomniałem, pracownicy w różny sposób potrafią wyszukiwać, pisać i prowadzić projekty. Dotyczą one różnorodności biologicznej gatunków roślin i zwierząt, wydm i bagien, ale także obiektów kulturowych czy innych (Parkingi, obiekty powojkowe, budynki administracyjne itp.). Zabrakłoby miejsca, aby je wszystkie wymienić. To wielka, żmudna i trudna praca wszystkich osób zaangażowanych. Przede wszystkim naszych pracowników, ale również należy tu wspomnieć o dużej roli społeczeństwa, w szczególności mieszkańców okolicznych gmin. Niektóre z projektów wymagają konsultacji, zrozumienia dla prowadzonych prac i udaje się to wypracować w sposób zrozumiały i klarowny dla wszystkich stron.

Skąd pozyskiwane są fundusze zewnętrzne?

– Można podzielić je na trzy główne grupy. Pierwsza grupa to dotacja z budżetu państwa na funkcjonowanie jednostki. Druga to środki wypracowane z własnych przychodów oraz pozyskane w ramach programów operacyjnych: Infrastruktura i Środowisko, Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego oraz z Komisji Europejskiej w ramach instrumentów finansowych Life+

czy Horyzont 2020. Trzecie źródło finansowania to krajowe środki spoza budżetu państwa. Są to środki Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Lasów Państwowych, uczelni m.in. Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zdarza się, że w ramach umowy otrzymujemy różnego rodzaju mniejsze lub większe darowizny, jak w przypadku np. Polfarmy lub PGE. W niektórych projektach wkład finansowy mają również gminy, na terenie których realizowane są projekty.

Jedno z najstarszych działań, którego głównym celem jest ochrona przyrody, to trwający już nieprzerwanie od 47 lat proces wykupu gruntów w Kampinoskim Parku Narodowym.

– Tak. To ważny aspekt, na który trzeba zwrócić uwagę. W wielu z prowadzonych projektów w naszym Parku w mniejszym lub większym stopniu jakaś część finansów przeznaczona jest na realizację tego procesu. Pozyskanie z wnętrza puszczy konkretnych terenów skutkuje zmianą struktury własności wewnątrz Parku, nie naruszając stałych granic KPN. Dla nas, pracowników Parku, to taki „czuły” punkt. Program zainicjowany został w 1975 r., a więc



Lasy na tym terenie stają się coraz bardziej naturalne i nabierają szczególnego, puszczańskiego charakteru jak przed wiekami

jeszcze za czasów innych realiów ustrojowych. Okazało się jednak, że jest to słuszny kierunek. Przez wszystkie lata pomimo zmieniających się realiów politycznych, ekonomicznych czy historycznych proces był i nadal jest kontynuowany z uwagi na właściwą ochronę przyrody, dla której utworzono tu 64 lata temu Park narodowy. Na dzień 1 grudnia 2022 r. z przeznaczonych do wykupu gruntów o łącznej powierzchni 13688 ha wykupionych zostało do tej



Urozmaicona rzeźba terenu wraz z mozaiką siedlisk decyduje o bogactwie szaty roślinnej tego miejsca

pory 11286 ha. Zostało jeszcze 2401 ha, a więc około 17 proc. Warto tu zaznaczyć, że wykup jest zupełnie dobrowolny i jeśli jest wola sprzedaży ze strony właścicieli, a my posiadamy odpowiednie środki, jest on realizowany.

Czy pandemia miała jakiś znaczący wpływ na Kampinoski Park Narodowy?

– Czas pandemii wymusił na nas wszystkich pracę w nieco innych warunkach niż dotychczas. Odwołane zostały wszelkiego rodzaju imprezy i spotkania edukacyjne. Jak większość instytucji wprowadziliśmy pracę zdalną, a spotkania czy nawet duże konferencje odbywały się przez platformy internetowe. Wiele rozwiązań organizacyjnych z tego szczególnego czasu zostało z nami do dzisiaj. Czas pandemii to również zdecydowany wzrost liczby turystów. Przed rokiem 2020 KPN odwiedzało około 1 mln turystów rocznie. Byli to głównie turyści weekendowi. Obecnie w skali roku jest ich od 1,3 mln do 1,5 mln.

Turyści odwiedzają, ale czy wiedzą co mogą, a czego nie powinni absolutnie robić w Parku narodowym?

– Z tym bywa różnie i dlatego staramy się edukować w tym zakresie. Problemy, z którymi mierzymy się od lat, są takie same: schodzenie ze szlaków, zbiór runa leśnego, puszczanie luzem psów czy zostawianie śmieci. To są aspekty uregulowane w Ustawie o ochronie przyrody, a więc obowiązuje nas wszystkich jednakowe prawo, którego łamać nie powinniśmy.

Można zostać wolontariuszem w naszym Parku?

– Tak. Tego typu działania prowadzone są u nas od kilkunastu lat. Nasz Park – podobnie jak pozostałe – daje możliwość łączenia przyjemnego z pożytecznym. Ostatnie lata pokazały, że coraz więcej osób angażuje się w działania na terenie KPN. Odbywa się



Puszcza jest bezpiecznym domem dla wielu gatunków ssaków. Największego z nich – herbowego losia często możemy spotkać na kampinoskich szlakach

u nas wolontariat pracowniczy, zakładowy, różnych firm, ale też obserwujemy wolontariat indywidualny, zarówno zorganizowanych niewielkich grup, jak i pojedynczych osób. Jest to bezcenne. Tym bardziej, że wolontariusze stają się też ambasadorami, którzy niosą klarowny przekaz dalej – wiedzę, na czym praca w KPN polega i dlaczego pewne działania wykonuje się tak, a nie inaczej.

W różnych częściach kraju pojawiają się sporadyczne doniesienia o wilkach wchodzących w konflikt z człowiekiem. Czy podobne przypadki zarejestrowano w Puszczy Kampinoskiej, gdzie wilki pojawiły się w 2013 r.?

– Nie jest mi znana ani jedna tego typu sytuacja. Nie było w tej sprawie żadnych sygnałów ani interwencji. To oznacza, że wilki zachowują się zgodnie ze swoim instynktem, a więc boją się człowieka. I oby tak zostało, bo gatunek ten jest wielkim sprzymierzeńcem Parku i kondycji zdrowotnej jego przyrody. Widzimy same pozytywy jego obecności.

Wśród kampinoskich turystów gorące emocje niezmiennie budzą wycinki drzew. Nie będę pytać, po co są wykonywane, bo Park wielokrotnie już to tłumaczył [odsylam choćby do czasopisma „Puszcza Kampinoska” nr 3-4/2016]. Ciekawi mnie jednak, czy planują państwo zredukować ich rozmiar?

– Już teraz są redukowane. Gdy KPN powstawał, wynikiem cięć pielęgnacyjnych było około 40 tys. metrów sześciennych drewna. W tej chwili jest to połowa tej wartości i oczywiście dalej będzie się zmniejszała, bo nasze drzewostany są coraz starsze. Gdy wchodzi w wiek około 100–120 lat, to pozostawiamy je już bez ingerencji człowieka. Natomiast redukcja wycinki na pewno nie będzie następować z dnia na dzień. Dzięki cięciom poprawiamy kondycję młodszych drzewostanów. Regulujemy ich skład gatunkowy i strukturę przestrzenną. Gdy powstawał KPN, na obszarze Puszczy Kampinoskiej było ok. 19 tys. ha lasów, a dziś mamy ich już ok 28 tys. Skoro zatem przez 60 lat przybyło nam prawie 10 tys. ha lasów, to kontynuacja cięć pielęgnacyjnych jest konieczna. Natomiast zwracam uwagę, że KPN nie prowadzi żadnych zrębów – mówiąc prościej, nie wycinamy wielohektarowych połaci lasów, a jedynie rozrzedzamy młode drzewa rosnące w zbyt dużym zagęszczeniu. Można zostawić te procesy przyrodzie, ale biorąc pod uwagę różne zagrożenia, choćby pożary czy gradacje szkodników, nie jest to dobre wyjście. Szczególnie, że cięcia pielęgnacyjne nie są prowadzone w dziewiczej puszczy, ale w dużej mierze w lasach sztucznego pochodzenia, otoczonymi terenami zurbanizowanymi. Zresztą, te 20 tys. m. sześć. rocznie to – jak na wielką powierzchnię KPN – niedużo. Jakies zabiegi pielęgnacyjne zawsze będą potrzebne. Choćby cięcia drzew zagrażających bezpieczeństwu, np. przy szlakach, drogach czy zabudowie. W tym zakresie bezpieczeństwo ludzi jest najważniejsze.

Nasz Park to drugi co do wielkości Park narodowy w Polsce, ale Pan zapewne zna go jak własną kieszeń. Które z miejsc najbliższe jest Pana sercu?

– Bardzo lubię okolice Zaborowa Leśnego. Miejscami ten las przypomina Puszcę Białowieską. Lubię tam w wolnej chwili powędrować.

A można zobaczyć jeszcze szefa KPN jak realizując swoją wieloletnią pasję, biega rano po kampinoskich szlakach?

– Zdarza się, choć może w mniejszym zakresie niż kiedyś. W każdym razie Czytelników serdecznie zapraszam na szlaki Kampinoskiego Parku Narodowego.

*Dziękujemy za rozmowę,
Magdalena Kamińska i Jerzy Królikowski
fot. Maciej Szajowski*

Rewitalizacja zabytkowych obiektów leśnej architektury drewnianej w Granicy

Wieś Granica to jedno z najpopularniejszych miejsc turystycznych na mapie Kampinoskiego Parku Narodowego, położona w sąsiedztwie obszaru ochrony ścisłej z ponad 150-letnim drzewostanem. Atrakcyjność tego miejsca potwierdza rzesza turystów i odwiedzających Park.



Budynek dawnego muzeum w trakcie prac rewitalizacyjnych

Muzeum Puszczy Kampinoskiej w Granicy powstało w latach 60. XX w. w budynku dawnej kasjerówki. Przekształcone w roku 1990 jako jedna z pierwszych tego rodzaju placówek w polskich Parkach narodowych w Ośrodek Dydaktyczno-Muzealny (ODM). Wielu dawnych bywalców pamięta skromną ekspozycję przyrodniczą oraz lekcje muzealne, na które licznie ściągali dzieci i młodzież, zarówno z najbliższych jak dalszych szkół.

To świetne miejsce na rozpoczęcie wędrowki po Puszczy Kampinoskiej i idealna lokalizacja na spędzenie czasu z dala od zgiełku miasta, niemal w sercu puszczy. Dlatego ważne było odpowiednie przygotowanie i dostosowanie infrastruktury turystycznej i edukacyjnej do współczesnych standardów.

Gdy sporządzono dokumentację projektową na rewitalizację ODM, otworzyły się nowe możliwości ubiegania się o środki finansowe. Czekano na bardzo dużo pracy, które z uwagi na ich szeroki zakres podzielono na kilka etapów.

W 2015 r. udało się zmodernizować polanę wypoczynkową, Parking i wybudować sanitariaty. Powstała również kładka i wieża widokowa nad Kanalem Olszowieckim, wytyczono ścieżkę rekreacyjną oraz przeprowadzono rewitalizację dębowej Alei III Tysiąclecia. Najbardziej spektakularny był kapitalny remont skansenu budownictwa puszczańskiego, składającego się z trzech zagród, nazwanych od nazwisk ostatnich właścicieli budynków mieszkalnych. Należy pamiętać, że całość prac była pro-



Rozbiórka budynku, styczeń 2019 r.

wadzona pod okiem Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (MWKZ), bowiem cały teren ośrodka objęty jest ochroną konserwatorską.

Rewitalizacji wymagały kolejne niezwykle cenne obiekty Kampinoskiego Parku Narodowego w Granicy: unikatowy zespół zabytkowych budynków leśnej architektury drewnianej, dawnej siedziby Nadleśnictwa Kampinos pochodzący z lat 20. XX w., wybudowany po odzyskaniu przez Polskę niepodległości jako wzorcowa osada leśna Lasów Państwowych. To fenomen tego miejsca, obecnie najlepiej zachowany w Polsce zespół zabudowy osady leśnej projektu Romualda Gutta, obejmujący kilkanaście zabytkowych obiektów drewnianych, wybudowanych jako budynki użytkowe dla przedstawicieli różnych szczebli administracji leśnej.



Budynek dawnego Nadleśnictwa przed remontem, stan na 2016 r.

Przez kilkadziesiąt lat obiekty służyły turystom, a także pracownikom Parku jako kancelarie, biura czy mieszkania. Ich unikalna uroda oraz położenie powodowało, że często były planem zdjęciowym rozmaitych produkcji filmowych. Powstał tu m.in. film fabularny pt.: „Struktura kryształu” z 1969 r. w reżyserii Krzysztofa Zanussiego. Niestety obiekty starzały się i wymagały remontów, a część z nich powoli popadała w ruinę. Mimo starań KPN, na poważniejsze i gruntowne prace nigdy nie było wystarczających funduszy.

Po ukończeniu przygotowawczej i projektowej części projektu rozpoczęły się prace nad rewitalizacją, aż w kwietniu 2017 r. w siedzibie Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych w Warszawie podpisano Umowę o dofinansowanie nr RPMA.05.03.00-14-6007/16-00 projektu

pt.: „Rewitalizacja zabytkowych obiektów leśnej architektury drewnianej na terenie Ośrodka Dydaktyczno-Muzealnego Kampinoskiego Parku Narodowego w Granicy oraz ich adaptacja do celów muzealnych i edukacyjnych”.

Przedsięwzięcie finansowane jest ze środków pomocowych Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020, oś priorytetowa: V. Gospodarka przyjazna środowisku, działanie: 5.3 Dziedzictwo kulturowe. Całkowita wartość projektu wynosiła wówczas 4 145 144,70 zł, w tym wysokość dofinansowania ze środków Unii Europejskiej wynosi 3 235 083,36 zł. Środki krajowe pierwotnie planowane były w wysokości 910 061,34 zł.

Zadanie obejmuje kompleksową rewitalizację i adaptację na potrzeby edukacyjno-wystawiennicze zabytkowych obiektów leśnej architektury drewnianej, wpisanych do rejestru zabytków nieruchomości woj. mazowieckiego jako układ ruralistyczny wsi Granica, rejestr A-1268, decyzja z dnia 24.07.1985 r.

Prace rewitalizacyjne są obecnie bardzo zaawansowane. Przeprowadzono remonty w zakresie architektury, a mianowicie: budynki rozebrano, zabezpieczono, wymieniono uszkodzone elementy i pieczołowicie odtworzono, przywracając budynkom dawne piękno. Bardzo czasochłonne okazały się prace wykończeniowe oraz montaż wszystkich niezbędnych nowoczesnych energooszczędnych instalacji. Zagospodarowano teren otaczający budynki. Układ przestrzenny osady leśnej nawiązuje do stanu pierwotnego i jest wyraźnie osadzony w krajobrazie. Przed nami jeszcze prace wykończeniowe, montaż wyposażenia oraz urządzenie wystawy nowego Muzeum Puszczy Kampinoskiej.



Rozbiórka budynku dawnego Muzeum, widok od strony podwórza, styczeń 2019 r.

W budynku dawnego Nadleśnictwa Kampinos powstanie ekspozycja podkreślająca charakter i wyjątkowość miejsca, natomiast w budynku dawnego muzeum będą urządzone sale dydaktyczne – sala audiowizualna oraz pracownia z zapleczem technicznym. W otoczeniu zabytkowych obiektów pojawił się również nowy budynek z sanitariatami, wybudowany na podstawie historycznych wzorników.

Ogół prac, na każdym etapie prowadzony w konsultacji z MWKZ, scali kompleks w jednolitą całość funkcjonalno-przestrzenną, tworząc modelową strukturę zabudowań dawnego dozoru leśnego.

Początkowo zakładano ukończenie prac do połowy 2018 r. Z biegiem czasu zmieniała się zarówno jego całkowita wartość (obecnie wynosi 6 016 076,72 zł, w tym środki krajowe 2 780 993,36 zł), jak i okres realizacji (obecnie II połowa 2023 r.). Przyczyniły się do tego skomplikowane technicznie i organizacyjne zadania.

Kolejne części zadania finansowane są w ramach innych programów.

W sierpniu 2021 r. w siedzibie Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie podpisano Umowę o dofinansowanie nr RPMA.05.03.00-14-i355/20 projektu pt.: „Zwiększenie atrakcyjności kulturalnej zabytkowego kompleksu budynków Ośrodka Dydaktyczno-Muzealnego Kampinoskiego Parku Narodowego w Granicy” w ramach dofinansowania Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa mazowieckiego na lata 2014-2020 dla Osi Priorytetowej V „Gospodarka przyjazna środowisku”, Działania 5.3 Dziedzictwo kulturowe, Typ projektów: Wzrost regionalnego potencjału turystycznego poprzez ochronę obiektów zabytkowych. Całkowity koszt realizacji tej inwestycji wynosi 912 411,52 zł, w tym wysokość dofinansowania ze środków Unii Europejskiej wynosi 583 438,37 zł. Środki krajowe 328 973,15 zł.

Zakres prac obejmuje m.in. roboty wykończeniowe, instalacje elektryczne, montaż wyposażenia w budynkach, konserwację zabytko-

wych pieców w dwóch budynkach oraz digitalizację zbiorów.

Ponadto w grudniu 2021 r. w siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie podpisano Umowę nr 3514/21/OA/D o dofinansowanie realizacji zadania pn. „**Poprawa jakości powietrza poprzez zwiększenie efektywności energetycznej zabytkowych obiektów Ośrodka Dydaktyczno-Muzealnego Kampinoskiego Parku Narodowego w Granicy**” w formie dotacji w kwocie 399 464,19 zł.

Zadaniem objęto wszystkie wyremontowane budynki, w tym budynek z sanitariatami, w którym mieści się maszynownia pomp ciepła. Efektem prowadzonych prac będzie zmniejszenie zapotrzebowania budynków na energię końcową poprzez renowację i montaż zabytkowej stolarki okiennej i drzwiowej, zastosowanie specjalistycznych tynków, ocieplenie połaci dachowych oraz stropów, montaż gruntowej pomy ciepła oraz wentylacji wraz z rekuperacją.

Prace rewitalizacyjne trwają, a finalnym efektem tego ogromnego przedsięwzięcia będzie powstanie nowoczesnego kompleksu edukacyjno-muzealnego wzbogacającego ofertę edukacyjną i kulturę Kampinoskiego Parku Narodowego, dostosowanego do potrzeb osób niepełnosprawnych.



Małgorzata Wawryszuk
fot. Archiwum KPN



Budynek dawnego nadleśnictwa i nowego muzeum, widok od frontu, grudzień 2022 r.



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



O przyrodzie najlepiej pisać prosto i zrozumiale

W 2022 r. minęło 30 lat odkąd po raz pierwszy ukazał się periodyk „Puszcza Kampinowska”. Pierwszy numer wydany został w drugim kwartale 1992 r. „Chcielibyśmy, aby krąg przyjaciół Puszczy Kampinowskiej stale się poszerzał, a Park stawał się ostoją dobrej współpracy i poszanowania wartości nadrzędnych. Z myślą o tym, o edukacji młodzieży i ochronie tego miejsca, oddajemy w ręce

Czytelników pierwszy numer kwartalnika „Puszcza Kampinowska”. Będzie to czasopismo popularne, otwarte dla wszystkich, służące wymianie poglądów oraz informacji między Parkiem a Czytelnikami. Nie będziemy też unikać

tematów trudnych i dyskusyjnych – pisał w tzw. wstępie ówczesny dyrektor, pomysłodawca i jednocześnie orędownik powołania cyklicznego wydawnictwa Jerzy Misiak. O tym, jak przez lata zmieniała się gazeta, czy jej tworzenie było trudnym, czy łatwym zadaniem i czy wydawanie czasopisma w formie papierowej w dobie mediów elektronicznych ma sens, rozmawiamy z wieloletnim redaktorem naczelnym „Puszczy Kampinowskiej”, obecnie emerytowanym pracownikiem Kampinowskiego Parku Narodowego Andrzejem Lubańskim. Przypominamy też okładki niektórych wydań kwartalnika.



Pierwszy numer „Puszczy Kampinowskiej” – od tego momentu minęło trzydzieści lat...

– Pamiętam dokładnie to wydanie, chociaż wówczas pracowałem na stanowisku kierownika Zespołu Ochrony Przyrody i nie uczestniczyłem bezpośrednio w tworzeniu gazety. W numerze pierwszym był artykuł o Muzeum Puszczy Kampinowskiej w Granicy. Czytelnicy mogli dowiedzieć się co nieco o nietoperzach, rozwiązać krzyżówkę oraz obejrzeć mapę Kampinowskiego Parku Narodowego, która była przygotowana, jak na tamte lata i możliwości, bardzo rzetelnie. Na druk trzech pierwszych numerów otrzymaliśmy środki finansowe z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Odpowiedzialnymi za powstanie pisma byli pracownicy Ośrodka Dydaktyczno-Muzealnego w Granicy z panią Ludwiką Kwiadąs-Wierzbicką na czele. Moja praca przy kwartalniku rozpoczęła się wraz z przygotowaniem numeru 1. z 1994 r., a więc nieco ponad rok od jego powstania. W 1996 r. dyrektor powołał redakcję pisma i wtedy już formalnie zostałem jego redaktorem naczelnym.

Z perspektywy czasu oceniasz, że była to łatwa czy trudna praca?

– To pytanie na które nie ma jednoznacznej, łatwej odpowiedzi. Ustawa o ochronie przyrody z dn. 16 października 1991 r. zawierała wiele nowatorskich zapisów formujących na nowo cele ochrony przyrody. Wśród wielu sformułowań był tam zapis o „kształtowaniu właściwych postaw człowieka wobec przyrody”. Oznaczało to wzrost znaczenia funkcji dydaktycznej i edukacyjnej Parków narodowych. Własne czasopismo umożliwiło systematyczne propagowanie walorów przyrodniczych, kulturowych i historycznych Kampinowskiego Parku Narodowego oraz rozpowszechnianie informacji o prowadzonej działalności, ważnych wydarzeniach, projektach badawczych realizowanych w Parku, zagrożeniach itp. O tym myśleliśmy, tworząc gazetę, choć przyznaję, że czasami bywało trudno. Staraliśmy się, aby teksty pisane były językiem prostym, zrozumiałym. Uznaliśmy, że jest to bardzo ważne, ponieważ często po gazetę sięgali Czytelnicy, którzy przyrodę lubili, ale wykonywali różne zawody. Mieli wiedzę z zupełnie innych dziedzin – odmiennych od wiedzy biologa czy leśnika. To sztuka, aby tekst z danego zakresu tematycznego przygotować tak, by był zrozumiały dla laika i do tego na tyle ciekawy, by Czytelnik nie tylko zaczął go czytać, ale jeszcze przeczytał z zainteresowaniem do końca i coś z niego zrozumiał.

To bardzo słuszna uwaga!

– Tak. Często nie zdajemy sobie z tego sprawy. Używamy górnolotnych sformułowań, naukowych określeń, a zapominamy, że przede wszystkim powinniśmy dbać o to, by język był prosty i zrozumiały.

Przez te wszystkie lata gazeta ukazywała się jako kwartalnik?

– Staraliśmy się przez wszystkie te lata, aby czasopismo ukazywało się systematycznie. Gazeta wydawana była za środki własne, ale też dzięki finansowemu wsparciu z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Od trzeciego kwartału 2009 r. kwartalnik był współfinansowany przez Unię Europejską, a po dwóch latach znowu ze środków własnych. Zdarzało się, że numery były łączone, ale dążyliśmy do utrzymania typowej formy kwartalnika. Jedną z największych bolączek był niekiedy brak odpowiednich środków finansowych na czasopismo. To przekładało się na objętość z uwagi na koszty produkcji, a także na ilość zamieszczanych tekstów, ponieważ autorzy publikacji bądź zdjęć nie otrzymywali honorariów za wykonywaną pracę. Jako zespół redakcyjny dbaliśmy jednak o rzetelność i różnorodność, a także poszanowanie stylu autora tekstu. W większości materiały przygotowywali pracownicy

Kampinoskiego Parku Narodowego, za co jestem im bardzo wdzięczny do dzisiaj, ale byli również inni autorzy,

którzy dostarczali swoje

teksty. Wśród nich niewątpliwie najwięcej artykułów na łamach „Puszczy Kampinoskiej” opublikował pan Lechosław Herz.

Czy jest jakiś artykuł, który z jakiegoś powodu trwale zapisał się w Twojej pamięci?

– Nie. Wszystkie z racji wykonywanej funkcji czytałem z uwagą. Zapamiętałem te, które szczególnie mnie zaciekały. Były to głównie informacje dotyczące reintrodukowanych w Parku gatunków zwierząt i roślin oraz związane z przeszłością Puszczy Kampinoskiej. Choć z wykształcenia jestem leśnikiem, historią od dawna interesuję się prywatnie.

Czy w dzisiejszym świecie, kulturze obrazkowej, dobie komputeryzacji i wirtualnych mediów potrzebna jest drukowana gazeta?

– O tym rozmawialiśmy już kilka lat temu przy okazji poprzedniego jubileuszu naszego periodyku. No cóż, powiem od siebie, że jako człowiek z pokolenia książek i czasopism drukowanych mam wielką przyjemność i satysfakcję, kiedy czytam dane wydawnictwo, trzymając je w dłoni. Oczywiście otwarty jestem na nowości, więc codzienny przegląd prasy w wersji wirtualnej też robię, ale możliwość obcowania z konkretną publikacją, zwłaszcza książką, jest dla mnie bezcenna. Jeśli ceny papieru i usług poligraficznych będą na poziomie możliwym do zaakceptowania, a materiały i fotografie regularnie dostarczane przez autorów, to jestem jak najbardziej za utrzymaniem wydawania kwartalnika w formie papierowej. Nie przeszkadza to przecież wersji elektronicznej, która również powinna być dostępna.

Jednym słowem, będąc już na emeryturze, z perspektywy czasu uważasz, że warto było wydawać „Puszczę Kampinoską”?

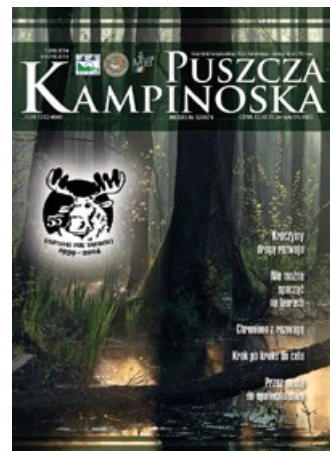
– Oczywiście. Też już o tym kiedyś wspominałem, że obejmując stanowisko redaktora naczelnego, przyjąłem za maksymę słynną wypowiedź prof. Władysława Szafera: „Najgroźniejszym wrogiem przyrody jest ludzka głupota i bezmyślność. Nigdy nie złożę broni i nigdy nie odłożę pióra, by ratować polską przyrodę”. Tak mówiłem i tej maksymy starałem się trzymać do końca. Tę pracę, będącą jednocześnie niezapomnianą przygodą z „Puszczą Kampinoską”, bardzo sobie cenię i mam nadzieję, że w takiej czy innej formie kwartalnik nadal będzie się ukazywać.

I ja również mam taką nadzieję. Dziękuję Ci za rozmowę. Życzę wiele zdrowia, nieustannego zapału do czytania i współpracy z nami w miarę możliwości.

– Dziękuję bardzo. Zachęcam wszystkich Czytelników do spacerów po szlakach Kampinoskiego Parku Narodowego, nadsyłania spostrzeżeń i tekstów oraz do współtworzenia gazety.

Dziękuję za rozmowę,

Magdalena Kamińska



Ochrona mozaiki siedlisk KPN

Kampinoski Park Narodowy realizuje od 2017 roku projekt pn. „Ochrona mozaiki siedlisk rzadkich gatunków roślin i zwierząt w Kampinoskim Parku Narodowym”. Jego zakończenie było planowane na koniec bieżącego roku, jednak KPN wystąpił do Instytucji Wdrażającej z wnioskiem o przedłużenie okresu wdrażania oraz zwiększenie budżetu przedsięwzięcia.

Przedmiotem projektu jest ochrona mozaiki siedlisk nieleśnych i terenów otwartych oraz gatunków ptaków, które na skutek zmian zachodzących w rolnictwie mają ograniczony dostęp do żerowisk i miejsc gniazdowych.



Łąki w okolicach Mariewa

Celem strategicznym przedsięwzięcia jest zachowanie i poprawa stanu siedlisk oraz gatunków związanych z mozaiką ekosystemów, która powstała na skutek wielowiekowej, ekstensywnej działalności człowieka w pasach bagiennych Puszczy Kampinoskiej.

Projekt skupia się na ochronie kompleksów łąkowych składających się z łąk świeżych, wilgotnych, szuwarów, muraw, w tym siedlisk przyrodniczych Natura 2000 i gatunków z nimi związanych. Jednym z celów jest także ochrona i kształtowanie granic pomiędzy ekosystemami otwartymi i leśnymi (tzw. stref ekotonowych), przeciwdziałanie sztucznej fragmentacji siedlisk przyrodniczych, zarówno lasów, jak i łąk, szuwarów czy muraw napiaskowych oraz terenów mokradłowych z licznymi oczkami wodnymi. Dzięki realizacji zabiegów ochronnych możliwe jest zachowanie i poprawa stanu muraw ciepłolubnych, łąk świeżych rajgrasowych, łągów olszowo-jesionowych, grądów subkontynentalnych, bociana czarnego, błotniaka stawowego, orlika krzykliwego, gąsiorka, jarzębatki, lerki, zalotki większej i mopka.

W ramach projektu prowadzone są takie działania, jak koszenie i odkrzaczanie na powierzchni ok. 120

ha fragmentów łąk i muraw. Usuwane są inwazyjne gatunki roślin zielnych i drzewiastych (np. nawłóć kanadyjska, czeremcha amerykańska, robinia akacja, klon jesionolistny) na łącznej powierzchni



Działania ochronne w Starej Dąbrowie – koszenie łąk

ok. 55 ha. Podjęto również działania mające na celu ochronę i tworzenie ptasich remiz poprzez pozostawienie kęp zakrzaczeń w kompleksach łąkowych, dosadzanie drzew i krzewów, w tym owocowych, szpalerów wierzb, a także renaturyzację gruntów po dawnych gospodarstwach rolnych na powierzchni ok. 5 ha. Dostosowano 5 piwniczek pozostałych



Działania ochronne w Górkach – zachowanie stref ekotonowych



Działania ochronne w Górkach – krajobraz łąki kośnej

po likwidowanych gospodarstwach jako miejsc zimowania nietoperzy. Na cele ochrony przyrody wykupiono także 80 ha gruntów (spośród ok. 400 ha, które prywatni właściciele zgłosili do wykupu przez Park). Rozebrano dziesięć gospodarstw zabudowanych, co pozwoliło na przywrócenie terenu do stanu pierwotnego przed zabudową (w tym usunięto pokrycia z azbestu, zlikwidowano szamba, uprzątnięto zanieczyszczenia stałe). W dalszej kolejności na wykupionych gruntach przeprowadzono działania ochronne, które poprzedzone zostały inwentaryzacją przyrodniczą (botaniczną, entomologiczną, ornitolo-



Zabezpieczenie sadzonek

giczną i lichenologiczną). Dzięki wykupowi gruntów prywatnych Park likwiduje szachownicę własności i w ten sposób uzyskuje możliwość prowadzenia (razem z gruntami będącymi już wcześniej we władaniu Parku) kompleksowych działań związanych z czynną ochroną obszaru Kampinoskiego Parku Narodowego.

Ponadto w ramach przedsięwzięcia przeprowadzono działania informacyjne, mające na celu przybliżenie lokalnej społeczności zagadnienia wykupu gruntów prywatnych i potrzeby prowadzenia na tych terenach ww. działań ochronnych. Dokonano także zakupu sprzętu niezbędnego do wykonywania i nadzorowania realizowanych działań ochronnych (samochód, dwie ortofotomapy wraz ze skanowaniem laserowym LIDAR Puszczy Kampinoskiej, sprzęt komputerowy itp.).

Projekt składa się z 33 zadań. Zdecydowana większość z nich jest komplementarna do wcześniej prowadzonych działań na terenie Parku. Ich kontynuacja jest niezwykle istotna, by utrzymać efekty uzyskane we wcześniejszych przedsięwzięciach, a także by rozszerzyć sprawdzone działania na nowo nabywanych gruntach.

Wartość projektu wynosi 14,24 mln zł. Środki unijne stanowią 85% wartości przedsięwzięcia (12,1 mln zł), pozostałe 15% (2,14 mln zł) to środki krajowe (dotacja celowa budżetu państwa na współfinansowanie projektów unijnych oraz środki własne Parku narodowego). Wysokość dofinansowania jest jedną z największych kwot przyznanych polskim Parkom narodowym.

tekst i zdjęcia
Paweł Dzirba

Przedmiotowe przedsięwzięcie finansowane jest ze środków pomocowych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–20, oś priorytetowa: II. Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu, działanie: 2.4 Ochrona przyrody i edukacja ekologiczna. Instytucją Wdrażającą jest Centrum Koordynacji Projektów Środowiskowych.



Rzeczpospolita
Polska

Unia Europejska
Fundusz Spójności



PUSZCZA

ważne zimowisko nietoperzy w Polsce

KAMPINOSKA

Kampinoski Park Narodowy od lat realizuje zadania, których celem jest odpowiednia ochrona nietoperzy. Dzięki prowadzonym działaniom teren Puszczy Kampinoskiej stał się największym zimowiskiem tych ssaków spośród Parków narodowych w naszym kraju.



Gacek brunatny i nocek Natterera pod plachtą w piwniczce



Gacek szary w bunkrze na Łużowej Górze

Wykonywane każdego roku zimowe liczenia pozwalają na ocenę liczebności nietoperzy. Ostatnie, przeprowadzone w sezonie zimowym 2021/2022, dały wynik rekordowej liczby – 1820 osobników, wśród których stwierdzono osiem gatunków nietoperzy. To pokazuje, że w tym ciężkim, mroźnym okresie spędza u nas czas znacznie większa ilość tych zwierząt niż w najbardziej kojarzonym z nietoperzami Ojcowskim Parku Narodowym. Najliczniejszym w grupie był gacek brunatny w liczbie 573 osobników (31%). Na drugim miejscu uplasował się mopek – 536 os. (29,0%), a na trzecim nocek Natterera – 452 os.



Pięć mopków, dwa gacki brunatne i dwa nocki Natterera w jednej cegle

(25,0%). W dalszej kolejności były nocek rudy w liczbie 222 os. (12,0%) oraz gacek szary – 20 os. (1,1%). Łączna liczba osobników pozostałych trzech gatunków (nocek duży, mroczek późny i nocek łyd-kowłosy) stanowiła mniej niż 2% całego zespołu zimujących nietoperzy w KPN. W zeszłych latach nieregularnie pojawiały się nocek Brandta i nocek wąsatek.

Tak dobry wynik zawdzięczamy szeroko zakrojonym wieloletnim działaniom aktywnej ochrony tych ssaków w Kampinoskim Parku Narodowym. W ostatnich latach zamontowaliśmy blisko 600 skrzynek wykorzystywanych przez nie od wiosny



Mopki w rurze w forcie

do jesieni oraz przygotowaliśmy prawie 200 zimowisk. Nietoperze mogą zimować w 180 przysposobionych piwniczkach ziemnych (po wykupionych gospodarstwach) oraz w bunkrze, który znajduje się w kompleksie budowli dawnego zapasowego punktu dowodzenia Układu Warszawskiego na Łużowej Górze. Poza wymienionymi miejscami nietoperze liczone także w trzech Fortach Modlińskich, które znajdują się na terenie Parku. Przy tej okazji należy zaznaczyć, że nie kontrolowano ponad stu piwniczek ziemnych użytkowanych przez mieszkańców kampinoskich wsi, gdzie także spodziewać się można sporej ilości zimowych gości.

Warto wspomnieć, że adaptacja małych piwniczek ziemnych na zimowiska nietoperzy w Kampinoskim Parku Narodowym rozpoczęta w 2010 r. została uznana przez niezależnych ekspertów jako jedna z najlepszych praktyk ochrony tych wyjątkowych ssaków w Polsce.

Dlaczego nietoperze wymagają ochrony? Po pierwsze należą do najbardziej zagrożonych wyginięciem ssaków na Ziemi. Po drugie – z czego wielokrotnie nie zdajemy sobie sprawy – są bardzo pożyteczne, gdyż regulują liczebność owadów, szczególnie tych wykazujących tendencje do masowych pojawów. Po trzecie „pracują na nocną zmianę”, czyli polują na owady, które są niedostępne dla ptaków owadożernych, aktywnych w dzień. Dlatego ważną sprawą jest tworzenie dla nich sztucznych schronień w miejscach, gdzie brakuje ich naturalnych odpowiedników. Bardzo istotna jest ich ochrona w okresie zimowym, ponieważ wymagają 5-6 miesięcy głębokiego snu w bezpiecznym miejscu.

Wszystkie krajowe gatunki nietoperzy podlegają w Polsce ochronie gatunkowej, a trzy z nich: nocek duży, nocek łydkowłosy i mopek, chronione są także w ramach Dyrektywy Siedliskowej Unii Europejskiej.

Tekst i zdjęcia: Adam Olszewski*



Nocek duży w piwniczce ziemnej



Mroczek późny pod plachtą w bunkrze na Łużowej Górze



Dwa nocki Natterera (w środku), trzy nocki rude i jeden mopek (po prawej) w forcie



Grupa czterech gacków brunatnych na suficie piwniczki

**Na fotografowanie nietoperzy potrzebna jest zgoda na odstąpienie od zakazów wynikających z przepisów Ustawy o ochronie przyrody, którą autor posiada.*

KAMPINOSKIE MOKRADŁA

Mokradła to obszary wodno-błotne, którymi są tereny bagien, błot i torfowisk. Są nimi również zbiorniki wodne, zarówno naturalne, jak i sztuczne, stałe i okresowe. Wody mokradeł mogą być stojące lub płynące (a także, zgodnie z definicją z Konwencji Ramsar, słodkie, słonawe lub słone – łącznie z wodami morskimi, których głębokość podczas odpływu nie przekracza 6 m). W Kampinoskim Parku Narodowym określamy powierzchnię mokradeł na około 150 km², co stanowi około 40% jego powierzchni.

Wśród mokradeł szczególną rolę odgrywają torfowiska. Mchy torfowce, które żyją na torfowiskach, budują jedyną w swoim rodzaju miękką, gąbczastą skałę chłonącą wodę. Bo choć dla niektórych może wydawać się to nieprawdopodobne, torf jest skałą. Żeby dane miejsce można uznać za torfowisko, musi tam występować co najmniej 30-centymetrowa jego warstwa. W latach 50. XX wieku powierzchnię torfowisk Kampinoskiego Parku Narodowego oszacowano na 58 km². Obecnie dobrze zachowane lub odtwarzające się torfowiska zajmują zaledwie 13 km².

Torfowiska (działające jak gąbki) gromadzą duże ilości wody, która w okresach suszy powoli z nich wypływa. Funkcjonują lepiej niż jakikolwiek retencyjny zbiornik zaporowy. Woda zatrzymana na mokradłach powoduje, że fale powodziowe są niższe, a susze mniej dotkliwe. Ponadto działają jak filtr. Torfowce i inne rośliny żyjące na torfowisku preferują bardzo ubogie siedlisko. Wyłapują z wody i powietrza substancje odżywcze i zanieczyszczenia i wbudowują je w swoje tkanki. Dzięki czemu woda uwalniana stopniowo z torfowiska jest bardzo

go, oddając nam tlen. W czasie upalnego lata woda z bagien paruje, dzięki czemu powietrze wokół staje się chłodniejsze i bardziej wilgotne. W przypadku Kampinoskiego Parku Narodowego to wilgotne, czyste oraz dobrze natlenione powietrze przez większą część roku wiatr przynosi w stronę stolicy, oczyszczając ją ze smogu.

Bagna są miejscem życia wielu organizmów, prawdopodobnie jeszcze nie wszystkie poznaliśmy. Przez majestatyczne pokryte wodą bagna wolno kroczą łosie, przemykają wilki, a także ukrywają się rysie. Nad głowami krążą błotniaki, bociany czarne i żurawie, a bobry pracowicie budują tamy i żeremia, pilnując, by woda na bagnach utrzymywała się na odpowiednim poziomie. Wiosną słychać rechot żab i kumkanie kumaków. Latem bagien bronią kohorty krwiożerczych komarów. Człowiek jest tu jedynie gościem, który może tylko z szacunkiem podpatrywać naturę. Mieszkańcy wsi od wieków korzystali z roślin pochodzących z torfowisk np. jedli owoce żurawiny, czy wkładali gałązki bagna zwyczajnego – intensywnie pachnącej krzewinki – do szaf, by odstraszać mole.

Głównym źródłem wody w Puszczy Kampinoskiej są opady, tylko niewielka jej część dopływa z zewnątrz. W przeszłości duże znaczenie dla zasobów wodnych miały także powodzie, które okresowo wlewały się do Parku, jednak wraz z budową wałów przeciwpowodziowych wzdłuż Wisły i Bzury puszcza została odcięta od tego źródła zasilania.

Większość wody (ponad 80%) z puszczy paruje, reszta odpływa kanałami lub przesącza się pod ziemią. Latem parowanie jest znacznie większe niż zimą. W półroczu letnim parowanie (ok. 400 mm) przewyższa opady (ok. 300 mm), a w sezonie zimowym opady (ok. 250 mm) są większe niż parowanie (ok. 100 mm). To porównanie wysokości opadów i parowania wyjaśnia, dlaczego latem poziom wody w puszczy szybko spada, a od późnej jesieni zaczyna rosnąć. W miesiącach letnich parowanie jest tak



Świeżo odkrzaczona i wykoszona łąka na uroczysku Pożary

czysta. Torfowce są jednak wrażliwe na nadmiar substancji odżywczych i zanieczyszczeń, które mogą je zniszczyć. Dodatkowo wyłapują one szkodliwy dla klimatu Ziemi dwutlenek węgla i przetwarzają



Łasica w okolicy Krzywej Góry

intensywne, że przepływ wody w kanałach niemal całkowicie zanika, a czasem zupełnie one wysychają. W półroczu zimowym jest odwrotnie: opady są wyższe niż parowanie, stąd poziom wód podziemnych podnosi się, a przepływ w ciekach wyraźnie rośnie. Najwyższe przepływy odnotowuje się wczesną wiosną, kiedy topniejący śnieg dodatkowo podwyższa stany wód w kanałach.

W miejscu, gdzie dziś znajduje się Puszcza Kampinowska, kiedyś znajdowało się koryto Wisły. Jeszcze 200 lat temu pasy bagienne puszczy były obszarem niemal pozbawionym naturalnych cieków. Prowadzone od lat 30. XIX wieku do lat 70. XX w. prace melioracyjne objęły w pierwszej kolejności budowę kanału Łasica i Kanału Zaborowskiego, a następnie (podczas II wojny światowej) Kanału Olszowieckiego. Po wojnie wszystkie stare kanały zostały odnowione i pogłębione. Wybudowano też Kanał Ł9, a także połączono w jeden ciek (Wilczą Strugę) szereg fragmentów rowów odwadniających bagna Sierakowa i doprowadzono do Łasicy – głównego kanału drenującego puszcę.

Sieć kanałów całkowicie przekształciła stosunki wodne w puszczy. Woda z wiosennych rozlewisk zamiast stagnować na bagnach, nawadniać torfowiska, powoli parować i wsiąkać w grunt, szybko odpływa Łasicą do Bzury. Natomiast latem wody jest tak mało, że mokradła często wysychają całkowicie. Przesuszenie bagien prowadzi do zamierania torfowców i utraty zdolności torfowisk do zatrzymywania i filtrowania wody.

Do utraty wartości przyrodniczych i degradacji kampinoskich torfowisk przyczyniło się rolnictwo. Gleby torfowe w początkowych latach ich rolnego wykorzystywania dawały wysokie plony ze względu na swoją żyzność. Niestety obniżony w wyniku melioracji poziom wód zahamował proces naturalnego odnawiania się mchów torfowców, zaś orka stoso-

wana na potrzeby rolnictwa bezpowrotnie zniszczyła gąbczaste struktury torfowisk i spowodowała ich utlenienie (zjawisko to nazywane jest murszeniem torfu). Obecnie obszary te nie mogą już służyć jako naturalne mokradłowe rezerwuary wody, a pierwotnie żyzne gleby utraciły swoje właściwości, przyczyniając się do tego, że z biegiem lat rolnictwo stawało się coraz trudniejsze i mniej opłacalne. Zanik torfu spowodował obniżenie poziomu gruntu i w efekcie łatwiejsze zalewanie tych terenów.

Wraz ze stopniowym zanikiem rolnictwa i wykupem gruntów na własność KPN pojawiła się możliwość podjęcia aktywnych działań na rzecz odtworzenia naturalnych stosunków wodnych na wybranych fragmentach mokradeł puszczy. Działania takie zostały zainicjowane w 2013 roku w ramach projektu „Kampinoskie Bagna”, realizowanego przez KPN, finansowanego z unijnego funduszu LIFE. Działania te są obecnie kontynuowane w ramach projektu „Kampinoskie Bagna II”. Oba projekty mają na celu przede wszystkim spowolnienie odpływu i utrzymanie dobrego uwodnienia mokradeł nawet w okresach suszy. W ramach pierwszego projektu zbudowano ponad 40 urządzeń piętrzących na mniejszych rowach odprowadzających wodę do głównych kanałów. W obecnym projekcie planujemy przekształcenie dolnych fragmentów Łasicy i Kanału Zaborowskiego w cieki o bardziej naturalnym charakterze. Działania te będą oddalone od działek prywatnych tak, aby zmiany poziomów wód dotyczyły tylko terenów w całości zarządzanych przez



Bród w okolicach Famulek Królewskich

Kampinoski Park Narodowy. Planujemy usypanie dziesięciu bystrzy, które będą spowalniały odpływ wód niskich i średnich, ale nie będą miały wpływu na wody wysokie. Bystrza powodują zawężenie koryta i miejscowe przyspieszenie nurtu wody, która przepływając między kamieniami, natlenia

się i oczyszcza. Przy wyższym poziomie, woda nie jest zatrzymywana i przepływa swobodnie całą szerokością koryta ponad bystrzem. Dodatkową zaletą jest fakt, że budowle te nie wymagają obsługi. Pomiedzy bystrzami planujemy unaturalnienie samego kształtu koryta, wybudowanie ziemnych lub drewnianych ostróg, które będą zmuszały nurt wody do meandrowania podobnie, jak to się naturalnie dzieje w rzekach. W niektórych miejscach rozkopujemy wysokie i strome brzegi kanałów, aby stały się bardziej dostępne dla zwierząt, a z uzyskanego w ten sposób materiału usypimy niewielkie przyląki na przeciwległym brzegu, tworząc zakola. Miejscami wykopimy w dnie głęboczki, by obok zrobić wypłyca. Takie unaturalnienie kształtu kanałów spowoduje, że staną się one dobrym miejscem do bytowania większej ilości gatunków wodnych.



Bystrze na rzece Głownienica

Efekty projektu w postaci poprawy uwodnienia mokradeł Puszczy Kampinoskiej zostaną wzmocnione przez prace nastawione wprost na ochronę gatunków roślin oraz poprawę stanu ich siedlisk: koszenie niektórych szczególnie cennych i od lat nieużytkowanych łąk, podsiewanie zubożonych

płatów wybranymi gatunkami roślin łąkowych, przywrócenie wypasu, podsadzenia drzew, a także usuwanie inwazyjnych gatunków obcych roślin. Wśród działań związanych z ochroną zwierząt można wymienić m.in. wzmocnienie populacji rzadkich i chronionych prawem polskim i europejskim gatunków ślimaków, wzmocnienie populacji i poprawa siedlisk życia traszki grzebieniastej i kumaka nizinnego. Budowane będą platformy gniazdowe na drzewach dla dużych ptaków drapieżnych i bociana czarnego. Zaplanowano także wyłapywanie obcych inwazyjnych gatunków zwierząt, jakimi są wizon amerykański (dawniej zwany norką amerykańską) i szop pracz, które powodują duże straty w naszej rodzimej faunie.

W ramach obu projektów prowadzone są wykupy działek na rzecz Parku. W pierwszym wykupy były skupione głównie w gminie Brochów, w obecnym – w gminie Leszno, w okolicach wsi Łubiec i Kępiaste. W sumie, w obydwu projektach zostanie wykupione ok. 200 ha gruntów.

Planujemy, że projekt Kampinoskie Bagna II istotnie poprawi uwodnienie mokradeł, co przywróci dobre warunki życia coraz radszym gatunkom roślin i zwierząt związanym z bagnami. Działania projektowe przywrócą do życia naturalne rezerwuary wody, co w obliczu zachodzących zmian klimatycznych ma dodatkowe, niebagatelne znaczenie. Więcej informacji można uzyskać na stronie: <https://www.kampinoskiebagna.pl/>. Projekt Kampinoskie Bagna II realizowany jest we współpracy Kampinoskiego Parku Narodowego z Fundacją REC Polska, Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego, a także Urzędem Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego.

tekst i zdjęcia:
Anna Andrzejewska

Projekty: Renaturyzacja mokradeł obszaru Natura 2000 Puszcza Kampinoska (LIFE12 NAT/PL/000084) – Kampinos Wetlands, Kampinoskie Bagna oraz Ochrona i odtwarzanie mokradeł na terenie obszaru Natura 2000 „Puszcza Kampinoska” (LIFE 19/NAT/PL/000746) – Kampinos WetLIFE, Kampinoskie Bagna II są finansowane ze środków Funduszu LIFE, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz ze środków własnych beneficjentów projektów.



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie

Ochrona i odtwarzanie mokradeł na terenie obszaru Natura 2000 „Puszcza Kampinoska”

Słowo od pomysłodawcy powstania czasopisma „Puszcza Kampinoska”

W 1992 r. po przemianach ustrojowych i wielu demokratycznych reformach w Polsce nastąpił czas na nieskrępowaną politycznie i administracyjnie działalność w każdej dziedzinie naszego życia. Również w Parkach narodowych zapanowała atmosfera otwartości oraz podejmowania różnych inicjatyw zmieniających lub tworzących od nowa warunki ich ochrony oraz funkcjonowania. Sejm uchwalił nową ustawę o ochronie przyrody, a w SGGW uruchomiono studia podyplomowe dla pracowników Parków: „Ochrona Parków narodowych”. Rozpoczęły się prace nad planami ochrony Parków narodowych, powstały nowego typu obiekty, zintensyfikowano merytorycznie spotkania i szkolenia służb Parków narodowych, wymianę międzynarodową. Do Parków wkraczała nowoczesność i nowa wiedza. Trafiła do ludzi oddanych swojej pracy, którzy potrafili twórczo ją zaadaptować do warunków krajowych i lokalnych. Przykładem jest działalność edukacyjna Parków narodowych oraz ich reakcja na wiele nowych wyzwań ochrony przyrody i konieczność godzenia jej z udostępnianiem Parków, z systemem samorządowym państwa, z działalnością organizacji pozarządowych, wreszcie z oczekiwaniami społecznymi.

W 1992 r. korzystając z tych historycznych zmian społeczno-politycznych, mając świadomość nie zawsze dobrego dziedzictwa Parku z okresu minionego ustroju i widząc otwierające się nowe perspektywy ochrony i funkcjonowania Parku, utworzyliśmy czasopismo „Puszcza Kampinoska”. Postawiliśmy przed nim zadania w zakresie propagowania idei ochrony przyrody i nowoczesnych form jej realizacji, rozpowszechniania wiedzy o walorach Puszczy Kampinoskiej, jej znaczeniu i zagrożeniach. Myśleliśmy o tworzeniu kręgu przyjaciół puszczy oraz szerokiej płaszczyzny współpracy i edukacji, szczególnie z lokalnymi społecznościami. Po 30 latach od momentu wydania pierwszego kwartalnika mam przed sobą 88 jego numerów wydanych w latach 1993 – 2017. Niektóre z nich wydrukowane były jako numery łączone – podwójne lub potrójne. Jest to kilka kilogramów bezcennej dokumentacji z działalności Kampinoskiego Parku Narodowego. 80 numerów zostało wydanych za mojej kadencji dyrektorskiej. Z ogromną satysfakcją przeglądam stronic „Puszczy Kampinoskiej” zapisane popularnymi artykułami naukowymi, krajoznawczymi, społecznymi, historycznymi, relacjami z wydarzeń i uroczystości, kroniką z działalności Parku z wieloma informacjami o przyrodzie, turystyce, edukacji, o zrealizowanych przez Park zadaniach i ich finansowaniu, o współpracy lokalnej, krajowej

i międzynarodowej. Jest to niezwykle bogaty zbiór wiedzy o Kampinoskim Parku Narodowym i jego strefie ochronnej, o światowym rezerwacie biosfery Unesco „Puszcza Kampinoska” i wreszcie o obszarze „Natura 2000”. Ze stuprocentową pewnością stwierdzam, że wiele tych cennych informacji bez ich umieszczenia w „Puszczy Kampinoskiej” już dawno odeszłoby w niepamięć, a zostały ocalone dla przyszłych pokoleń. Wiedza i informacje o Kampinoskim Parku Narodowym doskonale uzupełniają corocznie opracowywaną „Kronikę Parku”, która jest dziełem o charakterze naukowym, rzeczowym, statystycznym.

Jestem świadomy tego, że przez minione lata zdarzały się trudności finansowe, wydawnicze, organizacyjne czy kolportażowe. Musieliśmy zmniejszyć nakład i łączyć kolejne numery czasopisma. Jednak pomimo potknięć i trudności w latach 1992 – 2017 powstało ważne dzieło dokumentujące ochronę i funkcjonowanie KPN, integrujące Park, lokalne władze i społeczności wokół wartości nadrzędnych, jakimi są przyroda i pamiątki historii podstołecznej Puszczy Kampinoskiej. Cieszę się, że po kilku latach przerwy wznowione zostało wydawanie czasopisma. Życzę, aby tak jak dotychczas redakcja miała wszystkie możliwości tworzenia i wydawania kolejnych numerów. Przy tej okazji dziękuję rzeszy autorów: tekstów, rysunków, zdjęć, kronik, redaktorom z Parku i organizacji wydawniczych, pracownikom obsługi, za trud włożony przez lata w tworzenie i wydawanie „Puszczy Kampinoskiej”.

Drodzy Państwo, Drodzy Czytelnicy! Stworzyliście niezwykle wartościową dokumentację Parku, która nie jest tylko zwykłym czasopismem! Ta dokumentacja, zapis historii Parku na bieżąco spełniała swoje zadanie, z każdym rokiem i z każdą dekadą będzie naszym następcom, pracownikom KPN, mieszkańcom i osobom zainteresowanym ukazywać dzieje Parku. Nie sposób wymienić tu wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powstawania i wydawania „Puszczy Kampinoskiej”.

Z wyrazami szacunku.

Jerzy Misiak



fol. Magdalena Kamińska

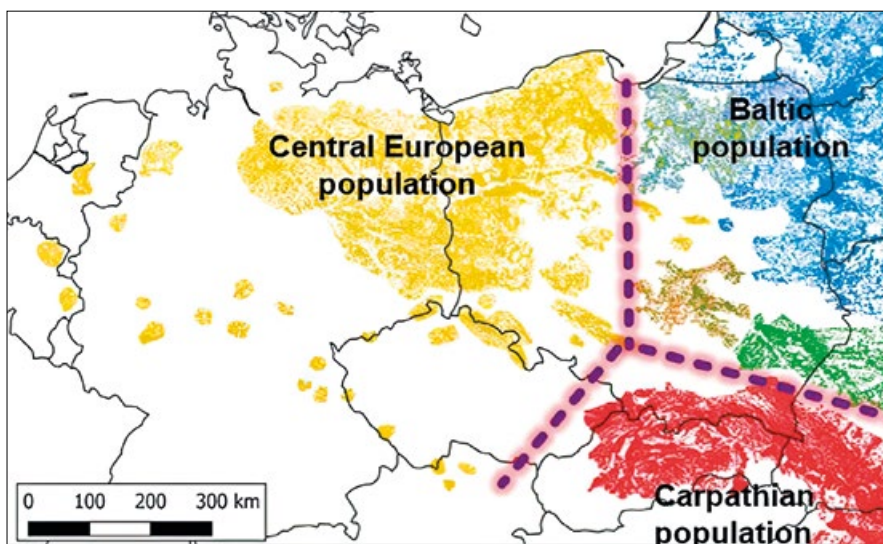
DWIE RODZINY WILKÓW STRAŻNIKAMI RÓWNOWAGI KAMPINOSKICH EKOSYSTEMÓW

Niegdyś wilk występował w całej Europie. W wyniku tępienia i przekształceń środowiska przez człowieka stał się gatunkiem o rozproszonym zasięgu, znacznie rzadszym. Do Puszczy Kampinoskiej powrócił kilka lat temu i zdomował się tutaj na dobre.

W Polsce wilk od 1998 r. należy do gatunków ściśle chronionych. Wcześniej rzeczywistość wilków nie była zbyt pozytywna, bowiem po II wojnie światowej (1955-1975) za zabicie wilka wypłacano premie, co doprowadziło do niemal całkowitego wytrzebienia zwierząt tego gatunku na terenie naszego kraju. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt z 2016 r. wilk jest w Polsce gatunkiem ściśle chronionym i wymagającym ochrony czynnej, a w miejscach rozrodu można ustanawiać strefę ochronną do 500 m od miejsca rozrodu, w okresie od 1 kwietnia do 31 sierpnia. Jest gatunkiem wymienionym także w II Załączniku Dyrektywy Siedliskowej Unii Europejskiej. Obecnie, na skutek aktywności środowisk proekologicznych oraz coraz większej świadomości społecznej, liczebność wilka w Polsce

wzrasta. Szacuje się, że obecnie na terenie naszego kraju żyje ponad dwa tysiące osobników tego wy-

jątkowego drapieżnika. Od kilkunastu lat jest coraz więcej wilczych rodzin także na Mazowszu. Warto wspomnieć, że w Polsce mamy trzy subpopulacje wilka – karpacka (Karpaty), bałtycka (niziny i wyżyny na wschód od Wisły) i środkowoeuropejska (niziny na zachód od Wisły oraz Sudety). Według Światowej Unii Ochrony Przyrody (IUCN) na poziomie całej Europy wilk ma status niskiego ryzyka zagrożenia (LC), jednak niektóre subpopulacje osiągają wyższy stopień zagrożenia, np. alpejska i środkowoeuropejska mają kategorie narażonych na wyginięcie (VU), a włoska i karelska bliskie zagrożenia (NT).



Zasięg trzech subpopulacji wilka w naszej części Europy

(źródło: polskiwilk.org.pl)

W historii istnienia KPN wilki występowały w nim w pierwszych pięciu latach jego istnienia. Potem nastąpiła 60-letnia przerwa. Tę złą passę przerwało pojawienie się wilka w grudniu 2013 r., o czym dowiedzieliśmy się dzięki nagra-

niom z fotopułapek. Przez cały 2014 r. pracownicy Parku obserwowali pojedyncze osobniki tego gatunku.

Od tamtej pory w bazie Zespołu Nauki i Monitoringu KPN zestawiono ponad 600 obserwacji wilków w naszym Parku i jego otulinie, w tym dużą część stanowią właśnie nagrania z fotopułapek. Tak duża liczba obserwacji wilka wynika z faktu, że zwierzęta zasiedliły ten teren na stałe. Z badań genetycznych wykonanych przez laboratorium Zakładu Ekologii na Wydziale Biologii Uniwersytetu Warszawskiego wiadomo, że wilki przywędrowały do Kampinosu wzdłuż Wisły z Lasów Gostynińsko-Włocławskich i Puszczy Bydgoskiej. Stąd wiemy, że kampinoskie wilki są obecnie najdalej wysuniętymi na wschód w Polsce przedstawicielami subpopulacji środkowo-europejskiej, czyli tej narażonej na wyginięcie (VU).

Pierwsza po latach rodzina wilków osiedliła się w zachodniej części Parku. A jej pierwsze wilczki przyszły na świat w 2015 r. na zachodzie Parku – chyba nie przypadkowo – w Obwodzie Ochronnym Wilków. A w 2019 r. znalazło się miejsce dla drugiej rodziny, ale już we wschodniej części KPN. I to w tym roku także ta rodzina dochowała się aż pięciu młodych. Rok 2019 jak na razie był najlepszym pod względem narodzin wilczków w KPN, bowiem wtedy w rodzinie zachodniej było aż 6 młodych. Do tej pory obie te rodziny miały zazwyczaj po 3-4 młode. W zachodniej rodzinie zmieniła się para rodzicielska, w której obecnie panują inne zwyczaje i nastąpiło przesunięcie dotychczasowego terytorium. Najliczniejszymi ofiarami kampinoskich wilków są sarny, jelenie i dziki.

Wilki szare *Canis lupus* to inteligentne zwierzę, mające swoje szczególne miejsce w przyrodzie, które w niczym nie zagraża nam ludziom, wręcz przeciwnie – to my stanowimy dla niego zagrożenie. Pomimo całkowitej ochrony nadal często wilki są prześladowane i w bestialski sposób zabijane. Sytuacji nie ułatwiają autostrady z brakiem lub bardzo małą liczbą przejść dla zwierząt, które w znaczący sposób ograniczają im możliwości przemieszczania się i zajmowania nowych siedlisk. Niestety wilk jest zwierzęciem szczególnie mocno „obciążonym kulturowo”, stąd aby skutecznie chronić te piękne zwierzęta, musimy poznać ich prawdziwy obraz i odrzucić negatywne emocje, jakie zakorzeniły się w nas na skutek cech, jakie przypisywano im w licznych bajkach i podaniach ludowych. Nie możemy patrzeć na wilka jak na wcielone zło, wzbudzające powszechny lęk. Na szczęście pierwotny lęk przed wilkami, chociaż wciąż obecny w świadomości ludzi, ustępuje powoli na rzecz postaw proekologicznych. Przecież tak naprawdę człowiek podziwia wilka za jego urodę, siłę, wolność i konsekwencje w działaniu. I co jest bardzo istotne, wilk jest przodkiem

wszystkich ras psów *Canis lupus familiaris*. Został udomowiony około 15 tys. lat temu. Ludzie docenili jego inteligencję, oddanie i odwagę, dzięki czemu zyskali najwierniejszego przyjaciela, jakim jest pies. Czyż to nie fascynujące, że w tym samym czasie, gdy nasze psy są z nami, to ich nieudomowieni przodkowie wciąż żyją nieopodal w dzikich ostępach? Dzięki temu możemy poznać prawdziwą naturę naszego pupila.

W ostatnich latach mamy kilka przykrych przykładów negatywnego wpływu człowieka na wilki:

- cztery kolizje drogowe (chronologicznie: 30.03.2017 ranny samiec na drodze wojewódzkiej nr 580; 19.03.2020 martwa samica na drodze S7 k. Czosnowa; 02.10.2020 martwy samiec na drodze wojewódzkiej nr 579; 28.10.2021 martwy samiec na drodze wojewódzkiej nr 579);
- złapany na wnyk 01.02.2022 samiec w północnej otulinie Parku przy Wiśle.

W obu wyżej wymienionych przypadkach, gdy wilki przeżyły, zostały podjęte próby ich ratowania. I tak ranny samiec z 30.03.2017 został odwieziony do Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt Lasów Miejskich w Warszawie, gdzie stwierdzono złamaną miednicę, babeszjozę, świerzbowca i uszkodzenie wątroby. Zwierzę przewieziono 1 kwietnia do Nadleśnictwa Olsztynek do Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt Dzikich Napromek w Nadleśnictwie Olsztynek. Dużej pomocy w załatwieniu badań i ośrodka udzieliła dr hab. Sabina Nowak ze Stowarzyszenia dla Natury Wilk. W dniu 07.06.2017 po udanej rekonwalescencji, i po zaopatrzeniu go w obrozę telemetryczną GPS-GSM, wypuszczono go z powrotem do KPN, nadając mu imię Kampinos. Już jesienią tego samego roku udał się do Lasów Gostynińsko-Włocławskich, aby wiosną 2018 ruszyć w dalszą drogę. Osiadł w okolicach Milicza, gdzie w 2019 stworzył parę rodzicielską i miał własne młode. Z kolei wilk na wnyku z 01.02.2022 był dla nas podwójnym szokiem. Po pierwsze w ostatnich latach rzadko mamy zgłoszenia tego typu kłusownictwa, a po wtóre nie spodziewaliśmy się, że mimo strasznie wyglądającego zdarzenia z zaciągniętą linką stalową na nodze wilk nie miał dotkliwych obrażeń. Po chwilowym uspieniu, zbadaniu i założeniu obroży z nadajnikiem został wypuszczony. Dostał imię Luty. Jak się okazało należy on do nowej rodziny zachodniej. W obu akcjach ratowania nieoceniony wkład miało Stowarzyszenie dla Natury Wilk z dr hab. Sabiną Nowak i dr hab. Robertem Mysłajkiem na czele.

Rola wilka w ekosystemie

Wilki stanowią szczytowe ogniwo w łańcuchu pokarmowym i jest zwierzęciem pożytecznym w przyrodzie. Podczas polowania optymalizuje swój wysiłek energetyczny, wybierając najłatwiejsze do upolowania ofiary, a więc osobniki stare, chore, młode i ciężarne samice. Wśród jeleniowatych wilki najczęściej polują na osobniki młodociane i samice, a wśród dzików ich ofiarami najczęściej są warchlaki.

Redukują do kilkunastu procent populacji kopytnych w swoim terytorium. W układzie drapieżnik – ofiara panuje stan równowagi dynamicznej: drapieżniki regulują liczebność ofiar, a liczebność ofiar reguluje liczebność drapieżników. W momencie gdy dochodzi do nadmiernego spadku liczebności ofiar, drapieżnikom zaczyna brakować pokarmu, ich liczebność spada i populacja ofiar ma szansę się odrodzić. Dlatego w układzie drapieżnik – ofiara występują naturalne, cykliczne spadki liczebności drapieżników, poprzedzone spadkiem liczebności ofiar, a następnie wzrost liczebności drapieżników poprzedzony wzrostem liczebności ofiar.

Drapieżnictwo wilków wspomaga ograniczanie negatywnych zjawisk towarzyszących wzrostowi populacji dzikich ssaków kopytnych. Nadmierny rozwój populacji dużych roślinożerców ma niewątpliwie negatywny wpływ na różnorodność biologiczną w lasach, powodując zgryzanie wrażliwych gatunków z dna lasu, a rozprzestrzenianie się gatunków bardziej odpornych (np. traw); utrudniona jest naturalna sukcesja i wzrost wielu gatunków drzew i krzewów; zmniejsza się liczebność i różnorodność bezkręgowców, małych ssaków oraz ptaków, zależ-

nych od roślin runa i nasion drzew oraz obecności gatunków drzew wrażliwych na zgryzanie i spalanie. W Puszczy Białowieskiej w centrach wilczych terytoriów siewki drzew rosną szybciej i są liczniejsze, niż na peryferiach wilczych arealów. Wilki, regulując liczebność populacji jeleniowatych i dzika, wpływają także na mniejsze szkody w uprawach rolnych oraz na mniejszą liczbę zdarzeń drogowych z udziałem dzikich ssaków kopytnych. Wzrost zagęszczenia jeleniowatych w lasach powoduje też znaczący rozwój populacji kleszczy, co przyczynia



Pierwsza po latach rodzina wilków osiedliła się w zachodniej części Parku niemalże dziesięć lat temu i w puszczańskich ostępach znalazła bezpieczny dom
fot. Maciej Szajowski

się do zwiększania liczby zachorowań ludzi na boreliozę i odkleszczowe zapalenie opon mózgowych. Ograniczanie populacji dzikich zwierząt kopytnych przez wilki może przyczynić się do zmniejszenia skali tych zjawisk. Innym plusem obecności wilków w środowisku jest częściowe pozostawianie upolowanych ofiar, z których jako pokarm korzysta dużo innych gatunków zwierząt, np. bielik i kruk. Pożar takich resztek pomaga przetrwać wielu z nich okres niedostatku pokarmu. Wilki, eliminu-

jąc wałęsające się psy i koty, przyczyniają się do polepszenia sytuacji wielu gatunków kręgowców w dwójnasób, ponieważ po pierwsze zdziczałe psy i koty odżywiają się różnymi zwierzętami, głównie drobnymi, a po wtóre przenoszą one choroby i pasożyty na dzikie zwierzęta, zwiększając zagrożenie dla populacji rzadkich gatunków. Wilki w miejscach, gdzie współwystępują z bobrami, skutecznie polują na te zwierzęta, będąc dla nich jedynym naturalnym drapieżcą, więc mogą przyczynić się do zmniejszenia wpływu działalności bobrów na gruntach prywatnych.

Adam Olszewski

Remont Dyrekcji KPN w Izabelinie

Od połowy 2022 r. w ramach przedsięwzięcia „Poprawa efektywności energetycznej obiektu – Dyrekcji Kampinoskiego Parku Narodowego i Centrum Edukacji wraz z zastosowaniem odnawialnych źródeł energii” rozpoczęły się prace związane z termomodernizacją budynku Kampinoskiego Parku Narodowego w Izabelinie.

Łączny koszt modernizacji to 9 011 850,00 zł. Środki finansowe na ten cel udało się pozyskać dzięki dofinansowaniu ze środków unijnych wdrażanych przez Narodowy Fundusz Ochrony Przyrody i Gospodarki Wodnej w ramach projektu POIS.O1.03.O1-00-O118/17 oraz dotacji celowej na współfinansowanie z MKiŚ. Dzięki wykonanym pracom interesanci i grupy odwiedzające Dyrekcję i CE będą korzystać z najnowocześniejszych i proekologicznych rozwiązań.

Budynek dyrekcji Kampinoskiego Parku Narodowego przy ul. Tetmajera w Izabelinie ma charakter wielofunkcyjny. Jego budowa rozpoczęła się w 1995 r. Od początku przeznaczony był na siedzibę Parku (funkcje administracyjne i zarządzania), ale znajdują się tu również m.in. Centrum Edukacji, biblioteka z bogatym zasobem książek i wydawnictw naukowych oraz naukowo popularnych, czytelnia, sklepik z asortymentem wielu publikacji i materiałów związanych z Puszcą Kampinoską oraz innymi, polskimi Parkami narodowymi, pokoje gościnne, sala wystaw czasowych i sala widowiskowa oraz mieszkania przeznaczone dla pracowników Parku. Po 27 latach intensywnej eksploatacji, w których prowadzone były doraźne prace,

udało się pozyskać środki finansowe na kompleksowy remont budynku. – Inwestycja obejmie montaż gruntowej pompy ciepła wraz z dolnym źródłem, wykonanie instalacji chłodząco-grzewczej przystosowanej do pracy w układzie z pompą ciepła, instalację wentylacji mechanicznej, budowę instalacji fotowoltaicznej, ocieplenie ścian, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej oraz wymianę oświetlenia na LED – wymienia koordynator projektu KPN Cezary Stanieta.

Przewidziana termomodernizacja pozwoli nie tylko zmniejszyć koszty eksploatacyjne o połowę, ale również zmniejszy emisję szkodliwych substancji do środowiska, co w przypadku położenia budynku dyrekcji jest bardzo ważne. – Służymy przyrodzie w pełnym tego słowa znaczeniu. To inwestycja, która nie tylko bierze pod uwagę otaczającą przyrodę, ale wyznacza nowe standardy dla pracowników oraz osób odwiedzających nasz budynek – podkreśla Cezary Stanieta.

Ogrzewanie oraz chłodzenie po zakończeniu modernizacji oparte będzie na odnawialnych źródłach energii (pompa ciepła oraz panele fotowoltaiczne). Całkowitą nowością będzie zastosowanie sufitów grzewczo-chłodzących, które będą ogrzewać pomieszczenia, a w okresie wysokich temperatur schłodzią je do żądanej temperatury, nie wysuszając przy tym powietrza. Zastosowane nowoczesne rozwiązania pozwolą ciepło odebrane z pomieszczeń magazynować w gruncie i wykorzystywać jesienią do ogrzewania budynku. Poprzez zastosowanie wentylacji mechanicznej na bieżąco będzie dostarczane świeże powietrze do pomieszczeń biurowych i dydaktycznych. Oświetlenie w pomieszczeniach zostanie wymienione na energooszczędne. Zakończenie kompleksowego remontu zaplanowano na koniec drugiego kwartału 2023 r.



Kompleksowy remont budynku dyrekcji KPN rozpoczął się w 2022 r.

Magdalena Kamińska
fot. Maciej Szajowski



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020.

RADA NAUKOWA KAMPINOSKIEGO PARKU NARODOWEGO JEJ ROLA I HISTORIA

Rada Naukowa Kampinoskiego Parku Narodowego działa od początku jego istnienia, czyli od 16 stycznia 1959 r. Była organem nie tylko doradczym i opiniodawczym w sprawach KPN, ale również inicjującym prace naukowo-badawcze na terenie Parku. Jej działalność nie była ograniczona do zamkniętej listy spraw. Rada Kampinoskiego Parku Narodowego z własnej inicjatywy podnosiła różne kwestie, sugerowała rozwiązania i proponowała własne wnioski. Rada składała się z przedstawicieli nauki, ochrony przyrody, turystyki i władz administracyjnych, a sprawy KPN rozpatrywane były na posiedzeniach i lustracjach terenowych.

W dalszych latach rada KPN została przemianowana na Radę Naukową, jednak jej charakter i kompetencje zmieniały się w niewielkim stopniu. Obecnie organizacja i kompetencje rad naukowych Parków narodowych określone są w Ustawie o ochronie przyrody z 16 kwietnia 2004 r.

Opinia, doradztwo, a szczególnie jasno wyrażone stanowisko Rady Naukowej jest bardzo pomocne przy podejmowaniu decyzji dotyczących zarządzania Parkiem i jego ochrony. Głównymi zagadnieniami, którymi zajmuje się Rada Naukowa KPN praktycznie od początku swojego istnienia aż do teraz, są kwestie związane z zagospodarowaniem przestrzennym Parku i jego otuliny, „dzika urbanizacja” puszczy poprzez najróżniejsze samowole budowlane, gospodarka wodna i związane z nią melioracje, a później próby przywrócenia dawnych stosunków wodnych, a także szeroko pojęte zagadnienia związane z gospodarką leśną, ochroną lasu i terenów nieleśnych czy gospodarowanie i ochrona zwierzyny oraz wykupy gruntów. Program wykupów, mimo różnych problemów i zawirowań, kontynuowany jest do dzisiaj, znacznie przyczyniając się do poprawy stanu i ochrony ekosystemów Puszczy Kampinoskiej.

Ciekawostką jest to, że dzięki stanowczym stanowiskom członków Rady Naukowej poszczególnych kadencji wspierającym decyzje kolejnych dyrektorów KPN, uniknięto na naszym terenie wielu nieprześlanych i krzywdzących przyrodę inwestycji. Były wśród nich takie pomysły, jak: organizacja „cmentarzyska atomowego” w jednym z opuszczonych bunkrów na terenie Parku, projekt nawadniania lasów Puszczy Kampinoskiej ściekami Warszawy, budowa fabryki celulozy w Wyszogrodzie, budowa centralnej magistrali węglowej przez Park narodowy czy też budowa ферmy mlecznej w Sowiej Woli i projekt budowy elektrowni jądrowej na terenie Parku.

W ciągu 62 lat działalności Rady Naukowej KPN (Rady Parku wszystkich kadencji) w jej skład weszły 134 osoby. Wielu członków było postaciami wybitnymi nie tylko w swojej specjalności, ale co najważniejsze, w oddaniu sprawie ochrony Puszczy Kampinoskiej. Byli to w przeważającej mierze wybitni przedstawiciele nauki, praktycy ochrony przyrody, leśnicy, przedstawiciele samorządów, organizacji społecznych, władz Warszawy, pracownicy administracji rządowej, czy biur planistyczno-projektowych. Takie zróżnicowanie specjalności członków rady i ich interdyscyplinarność pozwala radzie na

rozpatrywanie zagadnień z wielu różnych punktów widzenia. Na terenie Kampinoskiego Parku Narodowego znajdują się kamienie pamiątkowe, drzewa pomnikowe oraz obszary ochrony ścisłej, upamiętniające niektóre wybitne osobowości,

np.: prof. Romana Andrzejewskiego, prof. Eugeniusza Bernadzkiego czy prof. Witolda Plapisa.

Karol Kram
 fot. Maciej Szajowski

PRZEWODNICZĄCY RADY NAUKOWEJ (RADY PARKU):

1. 1959-1971 inż. Jerzy Grabowski
2. 1971-1974 prof. Józef Prończuk
3. 1974-1980 prof. Aleksander Tuszko
3. 1981-1993 prof. Andrzej Szujecki
4. 1993-2004 prof. Roman Andrzejewski
5. od 2004 prof. Jerzy Solon



Odstąpienie kamienia pamiątkowego na granicy Obszaru Ochrony Ścisłej Kaliszek im. prof. Eugeniusza Bernadzkiego (15 XI 1930 – 15 I 2016), który był członkiem Rady Naukowej KPN w latach 1989-2014, oraz zastępcą przewodniczącego Rady w latach 2000-2004. Eugeniusz Bernadzki był profesorem nauk leśnych i nauczycielem akademickim SGGW w Warszawie. Był on także członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk, a w latach 1981-1996 przewodniczącym Komitetu Nauk Leśnych PAN.



Uczestnicy uroczystego odsłonięcia kamienia pamięci prof. Romana Andrzejewskiego. Famulki Królewskie, 16 stycznia 2019 r.

**OBCENY SKŁAD RADY NAUKOWEJ KPN XV KADENCJI (2020-2025)
POWOŁANEJ ZARZĄDZENIEM MINISTRA ŚRODOWISKA Z DNIA 10 WRZEŚNIA 2020 R.
W SPRAWIE POWOŁANIA CZŁONKÓW RADY NAUKOWEJ KAMPINOSKIEGO PARKU NARODOWEGO:**

1.	dr Szymon Bijak – Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie
2.	Artur Borkowski – burmistrz Miasta i Gminy Serock
3.	prof. dr hab. Bogdan Brzeziecki – Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
4.	dr hab. Danuta Czępińska-Kamińska – emerytowany pracownik Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego
5.	Lechosław Herz – krajoznawca
6.	dr Piotr Kosiak – Collegium Civitas w Warszawie
7.	dr hab. Dorota Michalska-Hejduk – Uniwersytet Łódzki
8.	dr inż. arch. Małgorzata Mirecka – Politechnika Warszawska
9.	dr hab. Paweł Nasiadka – Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
10.	prof. dr hab. Maciej Nowicki – ekspert w dziedzinie ekologii i ochrony środowiska
11.	prof. dr hab. Tomasz Okruszko – Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
12.	Damian Olszewski – radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego
13.	mgr inż. Marek Jan Roman – dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie
14.	dr hab. Jerzy Romanowski, profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
15.	Arkadiusz Siembida – dyrektor Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Warszawie
16.	prof. dr hab. Jerzy Solon – Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania Polskiej Akademii Nauk
17.	Paweł Szablowski – radny dzielnicy m. st. Warszawy Praga-Południe
18.	dr hab. Barbara Szulczewska – Instytut Rozwoju Miast i Regionów w Warszawie
19.	dr hab. Roman Wójcik – Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
20.	mgr inż. Jan Żychliński – starosta Powiatu Warszawskiego Zachodniego

Fundusz leśny dla KPN

W dniu 22 sierpnia 2022 r. została podpisana umowa nr EZ.O290.1.7.2022 pomiędzy Skarbem Państwa – Państwowym Gospodarstwem Leśnym Lasy Państwowe, Dyrekcją Generalną Lasów Państwowych reprezentowanym przez Józefa Kubicę – p.o. Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych, a Kampinoskim Parkiem Narodowym reprezentowanym przez dyrektora Mirosława Markowskiego. Wysokość dofinansowania przeznaczonego na wykonanie działań wynosiła łącznie 3 855 142, 00 zł. Umowa dotyczyła finansowania ze środków Funduszu Leśnego trzynastu działań ochronnych na terenach leśnych Kampinoskiego Parku Narodowego. Zostały one zrealizowane w 2022 r. na kwotę 3 392 180,95 zł. O poszczególnych działaniach przeczytać można na stronie internetowej KPN w zakładce projekty: <https://www.kampinoski-pn.gov.pl/projekty/fundusz-lesny>



**Dofinansowano ze środków
funduszu leśnego
przez Lasy Państwowe**

Joanna Bartosiewicz

KAMPINOSKI PARK NARODOWY



2023



foto: M. Szajowski / @Kampinoskiekrajobrazy

STYCZEŃ							LUTY							MARZEC							KWIECIEŃ							MAJ							CZERWIEC						
Pon	Wt	Śr	Czw	Pt	Sob	Niedz	Pon	Wt	Śr	Czw	Pt	Sob	Niedz	Pon	Wt	Śr	Czw	Pt	Sob	Niedz	Pon	Wt	Śr	Czw	Pt	Sob	Niedz	Pon	Wt	Śr	Czw	Pt	Sob	Niedz	Pon	Wt	Śr	Czw	Pt	Sob	Niedz
					1				1	2	3	4	5		1	2	3	4	5		1	2	3	4	5	6	7						1	2	3	4					
2	3	4	5	6	7	8	6	7	8	9	10	11	12	6	7	8	9	10	11	12	3	4	5	6	7	8	9	8	9	10	11	12	13	14	5	6	7	8	9	10	11
9	10	11	12	13	14	15	13	14	15	16	17	18	19	13	14	15	16	17	18	19	10	11	12	13	14	15	16	15	16	17	18	19	20	21	12	13	14	15	16	17	18
16	17	18	19	20	21	22	20	21	22	23	24	25	26	20	21	22	23	24	25	26	17	18	19	20	21	22	23	22	23	24	25	26	27	28	19	20	21	22	23	24	25
23	30	31	25	26	27	28	27	28	29	30	31								24	25	26	27	28	29	30	29	30	31								26	27	28	29	30	

LIPIEC							SIERPIEŃ							WRZESIEŃ							PAŹDZIERNIK							LISTOPAD							GRUDZIEŃ							
Pon	Wt	Śr	Czw	Pt	Sob	Niedz	Pon	Wt	Śr	Czw	Pt	Sob	Niedz	Pon	Wt	Śr	Czw	Pt	Sob	Niedz	Pon	Wt	Śr	Czw	Pt	Sob	Niedz	Pon	Wt	Śr	Czw	Pt	Sob	Niedz	Pon	Wt	Śr	Czw	Pt	Sob	Niedz	
					1	2			1	2	3	4	5	6		1	2	3		1	2	3	4	5						1	2	3	4	5						1	2	3
3	4	5	6	7	8	9	7	8	9	10	11	12	13	4	5	6	7	8	9	10	2	3	4	5	6	7	8	6	7	8	9	10	11	12	4	5	6	7	8	9	10	
10	11	12	13	14	15	16	14	15	16	17	18	19	20	11	12	13	14	15	16	17	9	10	11	12	13	14	15	13	14	15	16	17	18	19	11	12	13	14	15	16	17	
17	18	19	20	21	22	23	21	22	23	24	25	26	27	18	19	20	21	22	23	24	16	17	18	19	20	21	22	20	21	22	23	24	25	26	18	19	20	21	22	23	24	
24	25	26	27	28	29	30	28	29	30	31	25	26	27	28	29	30	23	30	31	25	26	27	28	29	27	28	29	30	25	26	27	28	29	30	31							



KALENDARZ WYDANY PRZEZ FUNDACJĘ KAMPINOSKIEGO PARKU NARODOWEGO OCHRONA PRZYRODY KULTURA I SZTUKA
WSZYSTKICH ŻYCZLIWYCH PROSIMY O PRZEKAZYWANIE DAROWIZN I 1 % PODATKU NA KONTO FUNDACJI:

45 8015 0004 0110 0809 2001 0001, KRS: 0000191181



ZREALIZOWANO ZE ŚRODKÓW



Fundacja



Polskie
Parki
Narodowe